

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi B. K.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem
Sądu Okręgowego w K. z dnia 31 marca 2005 r., wydanego w sprawie z
powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko - Własnościowej "D." w D.
przeciwko B. K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 listopada 2007 r.,
zażalenia skarżącego
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 stycznia 2007 r.,

**oddala zażalenie i nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu
powodowi kosztów postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 6 września 2006 r. oddalił skargę B. K. o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej “D.” przeciwko niemu jako pozwanemu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. W toku postępowania zapoczątkowanego skargą, w dniu 28 czerwca 2006 r. B. K. uzyskał całkowite zwolnienie od kosztów sądowych.

Od niekorzystnego wyroku w imieniu skarżącego wniósł apelację jego pełnomocnik – będący radcą prawnym. Apelacja nie została opłacona opłatą podstawową, zawierała natomiast ponowny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, który Sąd Okręgowy odrzucił jako bezprzedmiotowy.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 stycznia 2007 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację skarżącego, wskazując jako podstawę prawną art. 130² § 3 k.p.c. i art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.

Sąd ten wskazał, że w sprawie znajduje zastosowanie ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.) i wprowadzone nią zmiany do kodeksu postępowania cywilnego. Skoro więc apelacja została wywiedziona w imieniu skarżącego przez radcę prawnego, a skarżący korzystał już w tym czasie ze zwolnienia od kosztów sądowych w całości, od apelacji powinna zostać uiszczona bez wezwania, w terminie do jej wniesienia, opłata podstawowa w kwocie 30 zł (art. 14 w zw. z art. 100 ust. 2 cyt. ustawy o kosztach), mająca charakter opłaty w wysokości stałej. Takiej opłaty pełnomocnik skarżącego nie uiścił. Ponowne złożenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych nie niweczyło tego obowiązku, gdyż wniosek ten był bezprzedmiotowy.

Od postanowienie Sądu Apelacyjnego skarżący wniósł zażalenie, zarzucając naruszenie art. 130² § 3 k.p.c. poprzez odrzucenie apelacji, mimo złożenia przez niego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz naruszenie art. 130 § 1

k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania strony do uiszczenia należnej opłaty. We wnioskach załacy domagał się uchylenie zaskarżonego postanowienia i rozpatrzenie apelacji.

Powódka wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota problemu, jaki wymaga rozstrzygnięcia, sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy złożenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w każdej sytuacji procesowej uchyla obowiązek uiszczania opłat do czasu rozpoznania tego wniosku, a po jego rozpoznaniu w sposób, który nie eliminuje obowiązku ponoszenia tej opłaty - wymaga doręczenia stronie (także reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika) wezwania do jej uiszczenia.

W orzecznictwie wyjaśnione zostało już, że taki skutek odnosi wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych obejmujący opłatę od wnoszonego pisma o ile zwolnienie od tej opłaty jest możliwe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2006 r., I CZ 91/06, Lex 276374) i pogląd ten Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę akceptuje. W rozpatrywanym wypadku sytuacja taka jednak nie występuje. Skarżący, który korzystał już z całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych wnosząc apelację, złożył kolejny wniosek o zwolnienie od tych kosztów, który, zakładając jego racjonalne działanie, dotyczyć musiał opłaty podstawowej, jaka – z mocy art. 14 ust. 2 i 3 powołanej wyżej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2007 r., nr 21, poz. 123) - należna jest w rozpatrywanej sprawie od apelacji złożonej przez osobę całkowicie zwolnioną od kosztów sądowych. Opłata podstawowa w kształcie obowiązującym w sprawach wszczętych przed wejściem w życie ustawy z 14 grudnia 2006 r. (art. 2 tej ustawy) skonstruowana została jako ten element kosztów sądowych, od którego strona nie może uzyskać zwolnienia. Dlatego kolejny wniosek skarżącego, korzystającego już z całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych, o zwolnienie od tych kosztów, słusznie został uznany przez Sąd Apelacyjny za bezskuteczny. Brak możliwości

wywarcia przez ten wniosek jakiegokolwiek skutku w zakresie obowiązku opłacenia apelacji przez pozwanego powodował, że jego złożenie nie uchyliło obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej przy wniesieniu apelacji przez radcę prawnego reprezentującego skarżącego, ani nie wywołało obowiązku odrębnego wzywania pełnomocnika do uiszczenia tej opłaty. Ten ostatni obowiązek powstaje po stronie sądu jedynie wówczas, kiedy złożony wniosek wymaga merytorycznej oceny.

W rezultacie wystąpiły przesłanki do zastosowania art. 130² § 3 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. i art. 370 k.p.c. Odrzucenie apelacji było zatem prawidłowe.

Argumentacja skarżącego, że pogląd, iż opłata podstawowa jest opłatą w wysokości stałej ustabilizował się dopiero od czasu podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 21 listopada 2006 r. w sprawie III CZP 109/06 nie usprawiedliwia wniosku o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Po pierwsze o charakterze opłaty podstawowej Sąd Najwyższy wypowiedział się analogicznie już wcześniej – w postanowieniu z dnia 2 czerwca 2006 r. (II UZ 14/06, OSNP 2007/11-12/175). Po drugie zaś błędna wykładnia przepisów przyjęta przez pełnomocnika nie może doprowadzić do potraktowania zaniechanej przez niego czynności jako dokonanej. Co najwyżej zasadność tej argumentacji można by rozważać w ramach postępowania o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, natomiast nie ma ona znaczenia przy ocenie prawidłowości już wniesionego środka zaskarżenia, który niewątpliwie nie został należycie opłacony.

Z przytoczonych względów zażalenie należało oddalić na podstawie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.

Z uwagi na trudną sytuację materialną w jakiej się znajduje, skarżący nie został obciążony obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania zażaleniowego (art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 390 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c.).